

Porozumienie to od niedawna moja filozofia życia, a książki z tej tematyki bardzo wspierają mój proces powrotu do żyrafiej natury. Autorka, Justine Mol, w bardzo jasny wg mnie sposób pokazuje, że nie da się podążać za odnalezioną w sobie żyrafą bez zaakceptowania swojego szakala, a to nie zawsze jest łatwe. Konsekwencją tej harmonii są cuda codzienności, których możemy doświadczać na każdym kroku. Dla mnie największym cudem jest świadomość, że to właśnie ja kreuję każdy krok mojego życia. I o tym przypomina ta książka. Gorąco polecam!

Renata Stankowska, entuzjastka PbP od trzech lat, partnerka, mama 10-letniego chłopca, specjalista ds. planowania produkcji

Lektura tej książki to nie wykład, a raczej opowieść bardzo życzliwej osoby, która doskonale rozumie moje problemy i chciałaby pomóc w ich przezwyciężeniu. Dla mnie jest to chyba najlepszy „codzienny niezbędnik PbP”, jaki czytałem. Zdanie, które zabieram w dalszą porozumieniową podróż, to „Dla szakala granice to linie podziału. Dla żyraf - są one miejscem spotkań, gdzie można się dotknąć.”

Bardzo duże wrażenie zrobił na mnie też rozdział 9, w którym autorka przestrzega przed dogmatyzowaniem PbP, próbą czynienia z niego nowej religii, podwalin „lepszego” systemu.

P.S. Fragment o komarze, (jeszcze) nie jest dla mnie ;-)

Maciej Polaczek, poznaje Porozumienie od pół roku, partner, konsultant biznesowy

Czytając czułam, jak z każdym słowem wypełnia mnie spokój: nareszcie zrozumiałam, że szakal nie jest „zły” – on po prostu coś ważnego ma do przekazania! Rozpoczął się w moim życiu piękny proces: osvajania szakala w sobie i nieobwiniania siebie i innych za „szakale” myśli i słowa. Autorka dzięki wielu przykładom z codziennego życia prowadzi do punktu, w którym staje się oczywiste, że mamy wybór i tylko od nas zależy, czy – i na ile – chcemy współtworzyć świat pełen porozumienia, szacunku, harmonii i miłości.

Kasia Michalak, adeptyka i fascynatka PbP od roku, mama dwóch nastoletnich synów, szczęśliwie zakochana w życiu

Na szczęście nie trzymasz w ręku kolejnego poradnika z cyklu „jak z dnia na dzień odmienić swoje życie”. Jeśli jednak chcesz znacząco poprawić swoje relacje z szefem, partnerem, dziećmi czy... z samym sobą, warto poprzez tę lekturę spotkać się z pomysłami Justine Mole. Idee Porozumienia bez Przemocy przedstawia przejrzyście, inspirująco i co ważne, z poczuciem humoru! Wierzę, że jej dystans do samej siebie pomoże tym, którzy, podobnie jak ja, przeżyli już bliskie spotkania z PbP i wciąż próbują „być Żyrafą”...

***Michał Loskot, w drodze z Porozumieniem od trzech lat,
mąż, tata dwóch córek, dziennikarz radiowy***